Nro. 49.

GAZETA LWOWSKA.

We Wtorek dnia 21. Czerwca 1814.

Na pół roku, to iest od dnia 1. *Lipca do ostatniego Grudnia, zaczyna się nowa prenumerata na tę Gazetę. Uprasza się zatém wszystkich życzących sobie ią nadal trzymać tak* w Galicyi *iak i* za granicą, *aby ią u nayblizszych siebie pòczt* ieszcze przed końcem bieżącego miesiąca zapisali, *gdyż po rozebraniu piérwszego nakładu, poźnieysi Prenumeratorowie piérwszych Numerów otrzymać nie będą mogli. Cena prenumeraty wynosi iak dotychczas*, Czternaście *ZR. w W. W.*

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Dokończenie spisu podanych od Rządu do ogłoszenia dobrowolnych ofiar, które w czasie ukończonéy iuż teraz woyny w Galicyi złożonemi zostały:

W Cyrkule Myślenickim dali dla C. K. żołnierzy: W. Łgocki, Dziedzic Łgoty, 1 1/2 wiadra wina, tudzież jedno wiadro i 10 garcy gorzałki; w gotowiźnie zaś dał na to W. Heller Dziedzic Polanki 20 ZR., a W. Günther Dziedzic Krzęcin 30 ZR.

W Cyrkule Bocheńskim: Dominium Staniątko 6 wiader i 10 garcy okowitki, a W. Spławski Dziedzic Dębna 100 ZR.

W Cyrkule Sandeckim: W. Ignacy Modelski Possessor Jedłownik, 2 wiader i 5 garcy, W. Paweł Straczkiewicz Dziedzic Straży 2 wiader i 2 garce, W. IX. Majerski, Dziekan i Proboszcz Stopnicki, 10 garcy, a IX. Danek Pleban Tymbarski 6 garcy prostéy gorzałki. — JW. Hrabia Sierakowski dał 2 wiader wina, IP. Antoni Laszewski Obywatel Nowo-Sandecki, 2 wiader i 6 garcy octu winnego; Szynkarze win w Nowym Sandeczu 2 wiader i 6 garcy wina, a Gmina Żydowska Nowo-Sandecka 2 wiader i 6 garcy wina, a 4 wiader gorzałki.

W Cyrkule Tarnowskim: JW. Hrabia Gabryel Jaworski 2 wiader prostéy gorzałki; W. Skrzyński Dziedzic Siemichowa 6 wiader i 4 garce okowitki; W. Romanowicz w Nizinach 2 wiader, 2 garce okowitki; W. Bogusz Dziedzic Siedlisk, 2 wiader, 5 garcy gorzałki; IX. Günthner Proboszcz Tuchowski i Klasztor Benedyktynów tamteyszych, 2 wiader gorzałki; JW. Hrabia Krasicki Dziedzic Baranowa, 6 wiader, 4 garce okowitki.

W Cyrkule Jasielskim: JW. Hrabia Siemieński, 2 wiader i 2 garce gorzałki; W. Baron Linker 2 wiader i 4 garce okowitki; W. Flaczkiewicz Possessor Brzostka, 10 garcy okowitki; Dominium Grudna górna 6 garcy prostéy gorzałki; JW. Hrabia Męciński 30 ZR. w gotowiźnie, 2 wiader prostéy gorzałki, a 2 wiader okowitki; W. Paweł Wiśniowski 10 garcy prostéy gorzałki; JW. Hrabia Grabiński jedno wiadro, 5 garcy prostéy gorzałki; W. Stanisław Wilusz w gorney Siekłówce, 10 garcy prostéy gorzałki; IP. Jąbkowski, Urzędnik Dominium Menasowskiego, 6 garcy prostéy gorzałki; W. Osiecki z Sobniowa 20 ZR.; JW. Hrabina Stadnicka w Jurowie, jedno wiadro, 5 garcy prostéy gorzałki; W. Jędrzey Kozita w Łęgorach, 4 garce prostéy gorzałki; Obywatele miasta Krosna

2 wiader wina, tudzież 2 wiader i 4 garce gorzałki; W. Ignacy Żuławski w Godowéy 2 wiader gorzałki; W. Kotarski w Gliniku Polskim, 2 wiader wina; W. Nitecki w Gliniku górnym, 6 garcy gorzałki; W. Radwański w Sowinie, 5 garcy okowitki; WW. Ignacy i Xawery Skrzyńscy po inem wiadrze gorzałki; JW. Hrabia Załuski w Polaścu, 1no wiadro, 5 garcy gorzałki; Dominium Dukla 2 wiader wina. — Obywatele Jasielscy PP. Woyciech Dziedzic i Jakób Fąfarowicz ofiarowali bezpłatnie swoie piewnice na złożenie tych napoiów.

W Cyrkule Rzeszowskim: W. Franciszek Biliński, Dziedzic Grodzisk górnych, dał 2 wiader i 7 garcy okowitki.

W Cyrkule Przemyskim: W. Pawlikowski w Medyce, 5 wiader gorzałki; JW. Hrabia Mniszek w Krzyżowicach, 11 wiader gorzałki; W. Łapiński w Duńkowicach, 1no wiadro, 7 garcy i 1ną kwartę okowitki; W. Dzierżkowski w Raytarowicach, 1no wiadro, 6 garcy i 2 kwart okowitki: W. Sómowski w Dmytrowicach 9 garcy gorzałki; JW. IX. Lewicki, Biskup Przemyski obrządku greckiego, 2 wiader, 10 garcy gorzałki.

W Cyrkule Samborskim: WJX. Faygiel Łaciński Proboszcz Drohobycki, złożył od swoich Parafiianów 253 ZR. 30 kr.; Nieznaiomy dał 100 ZR.; Mieszkańcy cyrkułowego miasta Sambora dali 327 ZR. 15 kr.; tamteysza Gmina Żydowska dała 32 ZR. miasto Drochobycz 156 ZR.; Dominium Brześciany 100 ZR.; Mieszkańcy miasta Staréysoli 41 ZR.; JX. Pleban Benciński 5 ZR.; Dominium Popiele 20 wiader gorzałki; Staromieyska Gmina parafiialna 76 ZR.; mieszkańcy Parafii Rudek 19 ZR. 3 Kr.; W. Leo Horodyski Dziedzic Bilinki 200 ZR.; W. IX. Dziekan Horożański obrządku greckiego 27 ZR. 3 Kr.; W. Grabowski w Turce, 5 ZR.: W. Kobyliński, Dziedzic Topolnicy 12 garcy okowitki; Parafiianie grecko katolickiey parafii Staro-mieyskiey 45 ZR. — Oprócz tego dano ieszcze w tymże Cyrkule 22 funt. szarpii; W. Juraszek Kommissarz cyrkułowy dał 15 ZR. w daninie woienney za miesiące Luty, Marzec i Kwiecień r. b; Gminy kameralnéy Ekonomii Medenickiéy dały 12 ZR. 24 Kr.; W. Raczkowski w Wroblowicach 25 ZR.

W Cyrkule Brzeżańskim: W. Gerwazy Strzelecki, Dziedzic Mużyłowa dał 13 wiader i 5 garcy gorzałki.

W Cyrkule Złoczowskim: W. Zarębа, Dziedzic Korsowa, 3 wiader 4 garce okowitki; W. Stanisław Łaczyński w Ostrowie 10 garcy gorzałki; W. Pflichtenheld C. K. Konsyliarz forstay i Dziedzic Snowicza, 20 wiader gorzałki; P. Łagoński Aptekarz w Radziechowie 1no wiadro wina.

W Cyrkule Lwowskim: Obywatele miasta Lwowa dali 16 wiader wina, 9 wiader 11 garcy i 3 kwarty gorzałki; W. Werszyński Possessor dał 2 wiader okowitki; W. Michał Czarnoczyński 2 wiader gorzałki; W. Piątkowski Possessor 5 ZR., tudzież 1no wiadro i 11 garcy gorzałki; JW. Hrabia Xawery Chołoniewski 14 wiader okowitki; JW. Hrabia Borkowski Dziedzic Winniczek 6 wiader, 5 garcy i 2 kwart gorzałki; Pani Anna Szturkiewiczowa 2 garce gorzałki; miasto Gródek 1no wiadro i 1 garniec gorzałki; tudzież 11 garcy i 2 kwarty octu.

W Cyrkule Żołkiewskim: Żydowscy gorzelnicy Żółkiewscy 6 wiader, 10 garcy prostéy gorzałki; Winiarze Żołkiewscy 1 36/60 wiader wina; Dominium Machnówka 12 garcy gorzałki; Dominium Leszków 2 wiader 9 garcy gorzałki; Dominium Staie 75 garcy gorzałki; Dominium Magierów 49 garcy gorzałki; JW. Hrabia Parys Dziedzic Siedlisk; 1no wiadro 6 garcy gorzałki; Magistrat Bełzki 2 wiader 10 garcy i 2 kwart gorzałki.

W Cyrkule Stanisławowskim: W. Michał Skwarczyński 5 wiader; W. Ludwik Skwarczyński 5 wiader 9 garcy; W. Franciszek Skwarczyński 4 wiader i 14 garcy gorzałki.

W Cyrkule Kołomeyskim: W. Sozański 14 garcy gorzałki; W. IX. Mikołajewicz Proboszcz Łaciński Kołomeyski, 1no wiadro 3 garce gorzałki; JW. Hrabia Koziebrodzki 13 garcy, 2 kwart gorzałki; W. Macewicz 1no wiadro 13 garcy gorzałki; Dominium Probabin 1no wiadro 2 garce gorzałki; Dominium Horodenka 1no wiadro gorzałki; Dominium Kolanki 10 garcy okowitki

W Cyrkule Bukowińskim dali: W. Kajetan Zerygiewicz Dziedzic Ochehleba, 6 wiader gorzałki; W. Doxaki Hurmuxaki Dziedzic Czeruxnki, 4 wiader 2 garce gorzałki, a od różnych innych Obywateli i mieszkańców przywieziono 12 wiader i 6 garcy gorzałki. — Oprócz tego ofiarowali ieszcze w tymże Cyrkule w dobrowolnych daniach woiennych: W. Ignacy Zagórski Possessor

5 dukatów w złocie; P. Jakób Symonowicz Kupiec 27 Wiéd. łokci czerwonego sukna; Kupcy, i Bracia Petrowicze 31 Wiéd. łokci ciemno niebieskiego sukna; P. Łazarz Michalewicz Kupiec, 83 3/4 łokci drelichu, tudzież 17 Wiéd. łokci prostego sukna; Handel Sukcessorów Dominika Abrahamowicza ofiarował 15 3/4 łokci szarego sukna; P. Piotr Jakubowicz Kupiec, 20 Wiéd. łokci ciemno niebieskiego sukna; P. Ignacy Józefowicz 10 łokci takiegoż sukna; Cech stolarzy i ślusarzy Czerniowieckich 8 dukatów w złocie; P. Stefan Mikuly 4 płaszcze, a P. Stefan Wasylko 200 ZR. dla obu bataliionów ochotników Bukowińskich; nakoniec zaś ofiarowały Gminy Klimoutz i Foutina alba 160 ZR.

Mayer Herz, Kupiec Żydowski we Lwowie, oddał znowu dla C. K. woyska 856 bandażów i 160 funt. szarpii, a zatém ofiarował ogółem 490 funt. szarpii i 1900 bandażów, przydawszy do tego ieszcze 15 par trzewików, 10 płaszczów, 15 koszul i 15 gatek.

Z Wiédnia d. 13. Czerwca. — Z powodu zawartego z Francyą traktatu pokoju, odprawił dnia wczorayszego JO. Xiąże Arcy-Biskup tuteyszy W. Mszę, i śpiewał Te Deum w Kościele metropolitalnym S. Szczepana. — N. Cesarzowa i Królowa wyiechała była z C. K. Familiią i Dworem swoim do tegoż Kościoła. Przyięli ią u olbrzymiey bramy Xiąże Arcy Biskup, Duchowieństwo, Dwór i t. d. i zaprowadzili ią do dworskiego oratorium, w którym obecną była na kościelnéy uroczystości. — Podczas Te Deum dało stoiące na placu S. Szczepana woysko trzy razy z ręczney broni ognia, na który zatoczone na wałach działa odpowiadały. — Po tym obrzędzie powróciła N. Cesarzowa w tymże samym porządku do Cesarskiego zamku.

Gazeta Wiédeńska z dnia 12go b. m. zawiéra następuiący artykuł:

„Jego C. K. Apostolska Mość wyiechał z Paryża d. 2. b. m. z powrotem do Państw swoich, i spodziéwał się stanąć w przyszły Poniedziałek d. 13. b. m. w zamku Weinzierl, należącym do patrymonialnych dóbr iego Luberek, dokąd wyiechała iuż N. Cesarzowa dla przyięcia N. Pana.“

Wędrownik (*der Wanderer*) zawiéra następuiący artykuł: „Ogłoszono iuż drukiem programma przepisuiące obrzędy, które przy uroczystym wieździe N. Cesarza i Króla do Cesarskiéy stolicy iego zachowane będą. Wydać z tego, że dzień ten z wielką okazałością święconym będzie. Ależ obecna epoka iest nayświetnieyszą w rocznikach Austryackiéy Monarchii, a wszystkie stany ubiegaią się o to, aby dodadź okazałości temu dniowi, w którym Monarcha, ozdobiony wieńcem zwycięztwa, pokaże się swoiemu Ludowi, który po długich cierpieniach odbierze teraz nagrodę za swoie bezprzykładne ofiary. — Sądzą powszechnie, że względem przyszłéy postaci Niemiec w Wiédniu stanowić będą. Spodziewać się więc należy, że więcéy ieszcze Xiążąt Niemieckich przyiedzie do Wiédnia, przez co powiększy się bardziéy świetność festynów. Naięto iuż bardzo wiele mieszkan, a gdy w całéy Monarchii każdy iest uczestnikiem szczęśliwych wypadków, przeto wystawi nasza stolica podczas wiazdu Cesarza widok, który tak co do okazałości, iak i co do wewnętrzney dostoyności, będzie iedynym w rodzaiu swoim widokiem.“

Według urzędowego doniesienia, zawartego w Gazecie Wiédeńskiéy pod d. 13. b. m. raczył N. Pan naywyższym Listem gabinetowym, datowanym w Paryżu d. 1. b. m., z powodu powierzonego Feldmarszałkowi Hrabiemu Bellegarde ważnego urzędu we Włoszech oddadź wakuiące przez to Prezydiium w C. K. Radzie nadwornéy woienney dowodzącemu Jenerałowi C. K. głównego woyska, Feldmarszałkowi Xięciu Schwarzenbergowi, i mianować przy téyże Radzie dowodzącego w Siedmiogrodzkiéy ziemi Jen. iazdy Hrabiego Stipsics Wice-Prezesem, a Feldmar. Poruczników Baronów Prohaskę, Bianchiego i Mecsery, aktualnymi Radcami.

W moc drugiego naywyższego Listu gabinetowego, datowanego takoż w Paryżu d. 1. Czerwca, rozdał N. Pan wakuiące jeneralne Kommendy, mianuiac Jen. iazdy Barona Frimonta dowodzącym Jenerałem we Włoszech; Feldzeugmeistra Barona Lattermana dowodzacym Jenerałem w Slawonii; Feldzeugmeistra Hrabiego Ignacego Giulaya dowodzacym Jenerałem na granicy Banatu; nakoniec Feldmar. Porucznika Radywojewicza dowodzącym Jenerałem na granicy Karlsztadzkiéy i Warazdyńskiéy; wrzeszcie, w stosónku powracaiącéy teraz zaraz do C. K. Państw części C. K. Woyska, mianowani są w Kraiach następuiący Jenerałowie Inspektorami woyska: w Czechach: Jener. iazdy Hrabia Klenau i Feldzeugmeister Hrabia Colloredo; w Morawie: Feldmar. Porucznik Hrabia Weissenwolf i Feldmar. Porucznik Hrabia Ig-

cy Hardegg; w Wyższéy i Niższéy Austryi: Feldmarsz. Porucznik Xiążę Aloizy Lichtenstein; w Węgrzech: Feldmar. Porucznik Hrabia Radecki.

Według urzędowych doniesień, umieszczonych do końca Maia w Gazecie Wiédeńskiéy, utraciły wszystkie Ces. Austr. woyska od początku ukończonéy teraz woyny, więc od 15go Sierpnia r. p. aż do 15go Kwietnia r. b. 2 Jenerałów i 195 Officerów w zabitych; w ranionych zaś 16 Jenerałów i 945 Officerów; w poymanych 2 Jenerałow i 205 Officerów, a w nieznalezionych 61 Officerów; ogółem więc 20 Jenerałów i 1426 Officerów.

Z Pragi d. 6. Czerwca. — Dnia 2. b. m. wszedł tu Kroacko Illiryyski bataliion strzelców, który służył dotychczas w woysku Francuzkiém i stał w twierdzy Magdeburgu. Bataliion ten miał na czele swoim Majora Chuich, ozdobionego dawniéy ieszcze pod chorągwiami Austryackiemi złótym medaliionem waleczności, i wzbudził znakomite uczucie, oraz podziwienie z przyczyny dobréy swoiéy woyskowéy postawy, pięknéy fizycznéy postaci żołnierzy, tudzież poprzedzaiącéy go sławy zachowanéy wszędzie naysurowszéy karności woyskowéy. Nazaiutrz lustrowano na placu targowym nowego miasta tych żołnierzy, oddano im uroczyście C. K. chorągiew i odebrano od nich nową przysięgę wierności N. Cesarzowi i Królowi. Wszyscy ci żołnierze przyięli tę chorągiew z naywiększą radością, wykonali nową przysięgę przed wyznaczonym do tego ze strony jeneralnéy Kommendy Brygadyerem Carpe i Kommissarzem polnym woiennym Neuwirth, w obecności wielkiéy liczby Jenerałów, sztabowych Officerów i Widzów ze wszystkich stanów. Dowodzący Feldmarszałek Hrabia Kollowrat dał ucztę dla korpusu Officerów, a Obywatele częstowali żołnierzy. Hrabia Filip Kinsky tayny Radca, kazał im ieszcze prócz tego wypłacić dwudzienny żołd w podarunku. Major Chuich podziękował za to publicznie w imieniu bataliionu.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Dnia 30. Maia odprawił N. Cesarz Rossyyski w towarzystwie N. Cesarza Austryackiego i N. Króla Pruskiego popis gwardyi Rossyyskich, Pruskich, Badeńskich i innych, które stały uszykowane począwszy od Neuilly aż do Malmaison, a potém w pochód do Kraiów swoich ruszyły. Liczbę tych gwardyi podawano na 40000 ludzi.

N. Cesarz Austryacki i N. Król Pruski, tudzież udzielny Xiążę Ziednoczonych Niderlandów, iedli d. 29. Maia w Tuilleryach u N. Króla Francuzkiego.

Monitor Paryzki pod d. 1. Czerwca donosi o nastąpioném w Paryżu d. 31go Maia zawarciu pokoiu następuiącemi słowy:

„Dziś o godz. 5téy zwiastowały stolicy liczne wystrzały z dział podpisanie traktatu pokoiu, który z Austryą, Rossyą, Anglią i Prusami zawartym został. Wiadomość ta rozszerzyła nayżywszą radość, a to piérwsze uczucie pomieszało się natychmiast z uczuciem publicznéy wdzięczności za dobrodzieystwo, które cechuie w sposób tak szczęśliwy przywrócenie Domu Burbonów na tron Francyi."

Tenże Monitor pod d. 2. Maia zawiéra traktat pokoiu między Francyą i Austryą podpisany przez Xięcia Benewentu, Xięcia Metternicha i Hrabiego Stadiona, przydaiąc, że traktaty pokoiu z Rossyą, Prusami i Angliią są równo brzmiące. (*Wstrzymuiemy się z umieszczeniem tego traktatu dopóty, póki nas drogą urzędową nie doydzie*).

N. Król Francuzów odłożył Wyrokiem swoim, wydanym d. 30. Maia, zgromadzenie Ciała prawodawczego na dzień 4. Czerwca.

Minister Skarbu przełożył Królowi Francuzkiemu piérwsze wybicia monety srebrnéy z wizerunkiem Królewskim.

Monsieur, Brat Króla, zachorował był na żółtaczkę, lecz powraca iuż do zdrowia.

Była Cesarzowa Józefina zachorowała w Malmaison znagła na gwałtowne zapalenie gardła i umarła d. 29. Maia zrana pomimo wszelkich środków, które dla ratowania oneyże przedsiębrano. Jest ona z domu Tascher de la Pagerie; urodziła się d. 20. Czerwca r. 1763go w St. Pierre na wyspie Martynice, gdzie iéy rodzice mieli plantacyę i bogatemi, oraz znakomitemi byli Obywatelami. Przed rewolucyą poszła była za Wikomta Beauharnois, który podczas rewolucyi Francuzkiém woyskiem Reńskiém dowodził, lecz w czasach terroryzmu gilotynowanym został. Ona sama była także aresztowaną. Upadek Robespierra (d. 27go Lipca 1794) powrócił iéy wolność, a we dwa

lata późniéy (d. 8. Marca 1796) stała się Małżonką owczesnego Jen. dywizyi Napoleona Bonapartego, a to krótki czas przed powierzeniem mu dowództwa we Włoszech, dokąd za nim poiechała, dzieląc z nim późniéy wszystkie losy, póki d. 16. Grudnia r. 1809 za zezwoleniem iéy uroczysty rozwód nie nastąpił. Dzieci iéy z pierwszego małżeństwa: Eugeniiusza Beauharnois, późniéy Wice-Króla Włoskiego, Hortenzyę, późniéy Królowę Hollenderską, tudzież iedną z iéy Siostrzenic Pannę Stephanie, wydaną za Xięcia Następcę Badeńskiego, przyiął był Cesarz Napoleon za Dzieci swoie. Miała ona dla swoich szczególnieyszych przymiotów i wiadomości powszechny szacónek. Wsparciu onéyże winne są byt swóy przepyszne botaniczne dzieła. Obsypywała prócz tego dobrodzieystwami wiele biednych familiy i iest bardzo żałowana. Umarła ona na łonie Syna swoiego i swoiéy Córki.

Gazeta Wiédeńska zawiéra następuiący artykuł:

Że we Francyi nie panuie ieszcze zupełna spokoyność, że namiętności są wzbudzone i opinie podzielone, i że mianowicie w Departamencie Ligiery są rozruchy, okazuie się to z obwieszczonéy publicznie odezwy Prefekta, w któréy między innemi następuiące znayduią się wyrazy:

„Od kilkunastu dni pokazała się nieszczęśliwa skłonność umysłów w niektórych Gminach Departamentu Ligiery. Po radości, która nastąpiła z przyczyny końca wszelkiego złego, i z powrotu Króla, który nam przyniósł pokóy i zapewnienie lepszéy przyszłości, znalazło się wiele osób, które po tym wypadku nietylko owych powszechnych dobrodzieystw, ale nawet szczególnieyszych korzyści dla siebie samych domagały się. Inni oddali się bezzasadnéy obawie. Ta sprzeczność opinii i interessów zaburzyła publiczną spokoyność; zbiegano się bez wszelkiego powodu, rozszerzano okropne wiadomości, wieśniacy wzięli się do broni, nie widząc przed sobą żadnego nieprzyiaciela, i nie będąc powołanymi do obrony żadnéy sprawy. Biegały ponure wieści. Bez czekania na Wyroki Króla, bez zaufania iego światłu, dobroci i bezstronnéy sprawiedliwości, stały się przedmiotem naynierozwaznieyszych rozmów naytrudnieysze polityczne pytania, nad którémi tylko doskonali Politycy Stanu zastanawiać się powinni. Lecz nie należy się tak używać téy spokoyności, którą nam Król nasz powrócił; nie należy się powrotowi do dawnéy Monarchii nadawać niespokoynéy cechy zaburzenia rewolucyynego. Przez to obłąkanie cierpiało posłuszeństwo należące się prawóm i rozkazóm Króla. Pobór stałych podatków został przez to strudnionym. Powtarzano wszędzie nayszaleńsze pretexta, dla niepłacenia onychże. . . . Człowiek, który kilka lat nad nami panował, zwykł był mawiać: „Francuzi muszą bydź berłem żelaznem rządzeni." — Mamyż teraz przez uleganie surowości i gwałtowi, a przez odpór dawany sprawiedliwości i łagodności dadź w saméy rzeczy przyczynę do takowego twierdzenia?"

Włochy.

Jego Swiątobliwość Papież Pius VII. odprawił d. 24. Maia uroczysty wiazd swóy do Rzymu, gdzie go z nadzwyczayną radością przyięto.

Madame Letycya, Matka Napoleona, przyiechała z Bratem swoim Kardynałem Feszem dnia 14go Maia do Rzymu.

Król Neapolitański, chcąc dadź woysku swoiemu dowod ukontentowania swego z wierności i waleczności iego, pozwolił dwóm dywizyom, które mu w ostatniéy wyprawie woienney towarzyszyły, położyć na chorągwiach ich napis: *Onore et fedelta senza macchia* (Honor i wierność bez skaży.)

Pomiędzy gwardyami Francuzkiemi, które przybyły do Sawony dla udania się na wyspę Elbę, znaydowało się także 90 Ułanów i 8 Mameluków. Oprócz tego nadeszło znowu 14 poiazdów Napoleona, które toż samo tam odeydą.

Oddział złożony z 200 ludzi gwardyi Francuzkiéy i 90 ułanów, a przeznaczony do sprawowania służby przy Cesarzowéy Maryi Ludwice, pociągnął do Parmy. Wszyscy żołnierze onegoż ozdobieni byli krzyżami legii honorowéy. Szwadrón Ces. Austr. iazdy odprowadził ich aż do Sawony.

Dnia 17. Maia przyiechał do Piacencyi Hrabia Strasoldo dla obięcia Xięstw Parmy i Piacencyi w posiadłość w imieniu Cesarzowéy Maryi Ludwiki i Syna onéyże.

Xięstwa Massa i Carara, które za

panowania Francuzkiego tworzyły część Xięstwa Lukieskiego, przeszły teraz w posiadłość Arcy-Xiężnéy Austryackiéy Maryi Beatrix, a obiął ie wimieniu oneyże Hrabia Pietro Ceccopieri, dawniéy Audytor i skarbowy Minister oneyże, a poźniéy Prezes appellacyyny rozwiązanego teraz Xięstwa Lukieskiego.

W Medyolanie wydano d. 25. Maia następuiące obwieszczenie:

My Henryk Hrabia Bellegarde &c. — N. Cesarz i Król Franciszek I., Pan nasz nay miłościwszy, mianował nas łaskawie Cesarskim własnoręcznym listem swoim, pisanym d. 14. Maia, pełnomocnym Kommissarzem swoim w należących do byłey Lombardyi Austryackiéy Prowincyach rozwiązanego teraz Królestwa Włoskiego, przyłączaiąc do tego ziemię Mantuańską i Departament na lewym brzegu rzeki Pado, które teraz od C. K. jeneralnego Wielkorządztwa Weneckiego nie zależą. W skutku téy naywyższey Uchwały i zlanéy na nas władzy, potwierdzamy tymczasowo dotychczesną Rejencyę i obeymuiemy sami Prezydium oneyże. Potwierdzamy oraz Ministrów, Trybunały i wszystkie trwaiące teraz Władze każdego nazwiska, które stosuiąc się do będących przepisów i uciekaiąc się do nas w nieprzewidzianych przypadkach, włożone na się powinności sumiennie dopełniać maią. Byt i interessa Senatu, Rady Stanu, tudzież Kollegiiów obierczych ogłaszamy ninieyszem za skończone, i zabraniamy należącym do nich Osobóm wszelkiego związku lub zgromadzenia się, które nie mogą iuż mieć teraz żadnego prawego powodu lub tytułu. Wreszcie upoważnieni iesteśmy oswiadczyć, że zamiarem N. Pana iest aby dowody Oycowskiéy staranności i łaski Jego dla Ludów powierzonch Administracyi naszey, dochodziły nas przez takie naywyższe rozporządzenia, w skutku których Ludy te mogłyby się stać uczestnikami téy pomyslności i tego szczęścia, iakich używaią Poddani innych Państw podlegaiących berłu J. C. K. Mości. — W Medyolanie d. 20. Maia 1814.

Bellegarde.

Tenże Feldmarszałek wydał ieszcze następuiący rozkaz dzienny:

Obeymuiąc N. Cesarz i Król Prowincye te w posiadłość, racz i nadto wszystko moie zatrudnić się woyskiem Włoskiem. Wierność i odwaga, któréy dawniéy złożyło dowody, stały się dla okazałego serca J. C. K. Mości rękoymią przyszłych pożytecznych usług. — N. Pan uchwalił, aby ci Woyskowi mieli honor wniyśdź w służbę iego, którzy zawodowi honoru i obowiązku wtenczas nawet wiernymi pozostali, kiedy mało dbano o ich usługi i nie ceniono należycie tych trudów, które ze szczególnego wysokiego poważenia sławy ponosili. — Będą utworzone pułki, w których Włoscy Poddani mogą złożyć dowody przychylności swoiéy temu prawdziwemu Oycu Oyczyzny. Znaydą oni byt szczęśliwy i zaszczytny, którego dotychczas daleką tylko mieli nadzieię, i w oczekiwaniu którego od tylu lat znosili trudy, tudzież pot i krew swoią poświęcali.

Osoby, urodzone w Prowincyach zostaiących pod bezpośredniém panowaniem N. Pana, będą mieć w umieszczeniu przed innemi pierwszeństwo; lecz i ci, którzy w woysku służyli, nie zostaną bez wsparcia, a ieżeli ich w tworzących się pułkach pomieścić nie będzie można, tedy poleci się ich iak naymocniey Monarchóm ich Oyczyzny. — Rachonki w pułkach maią bydź niezwłocznie skończone. Każdy, maiący zdadź rachónek iakiego bądź rodzaiu, gotowym ma bydź na dzień 1oty Lipca, aby był w stanie sprawić się zupełnie z niego przed tym, który do tego upoważnionym będzie. Każdy powinien podwoić gorliwość swoią w téy chwili, która trwałą i świetną przyszłością uwieńczoną zostanie. — W Medyolanie dnia 30go Maia 1814. r. b.

Bellegarde.

Rząd tymczasowy Medyolański zniósł pod d. 24. Maia zniżoną przez powstanie Ludu cenę soli, a natomiast wprowadził taryfę soli z roku 1796go, która daleko mnieyszą iest od téy, co była przed Kwetniem.

Xięstwo Warszawskie.

Prostuiąc obie Gazety Warszawskie (*umieszczoną z nich w Nrze 47mym Gazety naszey*) wiadomość o ustanowieniu przez N. Cesarza Wszech Rossyi Wydziału woyskowego (*Comité militaire*) w Xięstwie Warszawskiem, donoszą pod d. 14. Czerwca z urzędowego źrodła, że Wydział ten dla urządzenia nowo woysk Polskiego pod prezydencyą Rossyyskiego W. Xięcia Konstan-

tyna, składać się będzie z następuiących
Członków:

Jenerałów: *Zaiączka, Dąbrowskiego,*
Kniaziewicza, Wielhorskiego i Sierakow-
skiego.
Zastępcami ich są: Jenerałowie *Woy-*
czyński, Xiążę *Sułkowski* i Xiążę *Gedroyć.*
Referentem zaś tego Wydziału miano-
wany iest Jen. *Paszkowski.*

W tychże Gazetach czytamy oznaymie-
nie Prefekta Departamentu Warszawskie-
go, że wydał do wszystkich Podprefektów
urzęduiących w Powiatach powierzonego mu
Departamentu, aby za wpływem Rossyy-
skiego Naczelnika Departamentu ułatwiali z
woli N. Cesarza Rossyyskiego ieńcóm
woiennym iakiego bądź Narodu powrót do
ich Oyczyzny, wyłączaiąc od tego rodaków
Xięstwa Warszawskiego. Przydał ieszcze
do tego Prefekt, iż z rozkazu N. Cesarza
Alexandra puszczone są w niepamięć
wszelkie czyny Obywateli, którzy wbrew
rozkazóm Zwierzchności ieńców woiennych
bez wiedzy onęyże u siebie przechowywali.
Powracaiący z Warszawy do Fran-
cyi Officerowie Francuzcy, którzy tam w
niewoli woienney zostawali, oświadczyli w
liście pisanym do Prefekta Departamentu
Warszawskiego od siebie i współtowa-
rzyszów swoich dziękczynienie i wdzięczność
swoią za okazaną im w tymże Departamen-
cie troskliwość i wyświadczoną za wpływem
Prefekta od Obywateli pomoc.
Kasztelan Hrabia Józef Ossoliński
otworzył w Warszawie na użytek publi-
czny, a szczególniey dla miłośników malar-
stwa, uczniów i samychże malarzy, ze zna-
cznym kosztem galeryę obrazów, składaiącą
się blisko z trzechset wybornych dzieł pędzla
sławnych Malarzy szkół: Włoskiey, Fran-
cuzkiey, Niemieckiey, i Flamandzkiey.

Gazety Warszawskie, umieściły zno-
wu wykaz funduszów Kommissyi ratunko-
wey Warszawskiey z którego się okazu-
ie, iż od d. 1. Kwietnia do ostatniego Maia
r. b. wpłynęło 9799 ZP. 29 1/2 grosza tak
w gotowiźnie, iak i w effektach, z którey to
summy wydała rzeczona Kommissya na
wsparcie róznych ieńców, wdów i żon Woy-
skowych Polskich, tudzież dla rozmaitych
Woyskowych Polskich maiących familię
9003 ZP 18 gr.; pozostało się iey więc ie-
szcze do rozdania 796 ZP. 11 1/2 groszy.

Daniia i Norwegiia.

Król Duński wydał d. 12. Maia Wy-
rok, w skutku którego zabroniono iak nay-
surowiey wszelkiego handlu i społeczeństwa
z Norwegiia.
Pisma publiczne zawieraią następuiący
artykuł z Kopenhagi pod d. 12. Maia:
„Gruchnęły tu znagła wieści o woynie, któ-
re nie są całkiem bez przyczyny. Twierdzą,
że Szwecya domaga się od Danii, aby
iey dała za Norwegiię w zakład Xięstwo
Szlezwidzkie i Holstyńskie, ieżeli
Królewic Chrystyan natychmiast za
zdraycę Kraiu i za utracaiącego pra-
wo następstwa do tronu Duńskiego ogłoszo-
nym nie będzie, co iednak według Królew-
skiego prawa z roku 1666go stać się nie mo-
że. Przy tém biega wieść, że i z Angliią
zaszły spory względem opłaty cła na Zun-
dzie. Ze wszystkich tych wieści ta tylko
iest pewna, że Szwedzki goniec, a po nim
Duński Sekretarz Poselstwa Guillemert
przyiechali do Kopenhagi z Paryża z
ważnemi depeszami, tyczącemi się Północy,
i że potém narady odprawiano. Twierdzą,
że dla zaszłych nieporozumień kroki nieprzy-
iacielskie nastąpić mogą; z drugiey strony zaś
może bydź Szwecya wstrzymaną od nich
przez ten wzgląd, że 60000 Norwegiianów
zagrażaią wkroczeniem w iey Kray; a gdy
sprzymierzone Mocarstwa nie radeby patrzy-
ły na wybuchnienie nowey woyny w Euro-
pie, i gdy iak zapewniaią, N. Cesarz Au-
stryacki pośrednictwo swoie bardzo dobi-
tnie ofiarował, przeto wkrótce wszystko się
rozwiąże."
W Norwegii postanowiono stale u-
trzymać się przy niepodległości i uchwalo-
no tymczasem iako zasady Konstytucyi kra-
iowey następuiące główne punkta: 1) Nor-
wegiia ma bydź Monarchią dziedziczną;
Kray ma bydź wolnym i bezpośrednim,
a Rejent Królem. 2.) Religiia Ewangelic-
ko-Luterska będzie panuiącą w Kraiu, i
Rejenta; wszystkie zaś inne wyznania maią
zupełną wolność, i zachowane są przy pra-
wach swoich. 3.) Król ma prawo wypo-
wiadania woyny, zawierania pokoiu i prze-
baczenia występnym. 4.) Lud przez Re-
prezentantów swoich sprawuie władzę pra-
wodawczą, i ma prawo stanowienia podat-
ków. 5.) Władza sędziowska oddzielna
iest nazawsze od wszelkich innych Wła-
rządowych. 6.) Prerogatywy dziedziczne

ni osobóm poiedyńczym, ani towarzystwóm na przyszłość nie maią bydź udzielane. 7.) Przemysł i wszelkie zarobki obywatelskie nie maią podpadać nowym ograniczeniom. 8.) Wolność druku zupełnie zastrzeżona.

Xiążę Rejent Norwegii, Królewic Duński Chrystyan Fryderyk pisał do Króla Szwedzkiego list, którego treść iest następuiąca:

„Kiedy obecna moia odezwa późniéy dochodzi rąk Waszéy Królewskiéy Mości, iak właściwie wypadało, przeto upraszam nie przypisywać téy przewłoki uchybianiu winnego poszanowania. Pragnąłbym, aby to wszystko, co tu wynurzę, uważane było za dowód moiego dla Osoby W. K. Mości uszanowania, a przytém za szczere wystawienie przyczyn moiego postępowania. Ponieważ nie mam innych środków dopełnić tego, iak przez ninieyszą odezwę, przeto nie weźmiesz W. K. Mość za złe, iż sposób móy myślenia rozwiiam tu z ową szczérością, iaką winien iestem nietylko W. K. Mości, ale i téy sprawie, za którą obstaię. — Z odezwy w dniu 19. Lutego wydanéy, przekonasz się W. K. Mość z iedney strony o sposobie myślenia Ludu Norwegskiego z drugiéy zaś o zasadach, przy których bez zachwiania się obstawać postanowiłem. Charakter narodowy Ludu Norwegskiego, pragnie swobody i nie podległości, i nigdy tego dobra dowolnie nie zrzecze się; nasi mieszkańcy gór postanowili iednozgodnie składać Lud niepodległy. Byłoby to daremném usiłowaniem doświadczać nawet, czyliby się nie powiodło przyprowadzić do skutku traktat w Kiel zawarty, i twierdze kraiowe wydadź woyskóm W. K. Mości. Powstałby cały Naród, a ia, iako szczególny Naczelny Dowódzca, niebyłbym w stanie wstrzymania w czémkolwiek dowolności rozhukanych tłumów. Razem z moiém naczelném znaczeniem, straciłbym wszelkie zaufanie, którego nie byłbym wcale godzien, gdybym w tak drażliwém położeniu nie użył wszelkich sił, ażeby zapobiedz powszechnemu powstaniu, a przez to nie odpowiedziałbym czynnie oczekiwaniom Ludu, którego dobro mnie z blizka nader obchodzi. W takim stanie nie pozostał mi inny wybór, iak tylko: albo zdradzić nikczemnie ufność Ludu Norwegskiego; albo, wiernym będąc mym obowiązkom, dla dobra Ludu zatrzymać nadal powierzoną mi naywyższą władzę."

Na graniey Szwedzkiéy przytrzymany został Officer Norwegski, ktory ten list wiózł do Sztokolmu, a zapytany o treść iego, gdy udzielił kopię tego listu, oryginał zwróconym mu został nieodpieczętowany z zaleceniem, aby tą samą drogą powrócił natychmiast, którą przybył.

Gazeta powszechna wyięła z Gazet Norwegskich następuiący artykuł:

Dnia 10. Kwietnia był Xiążę Rejent na nabożeństwie w Kościele w Eidsvold, na którém byli także obecnymi wszyscy Deputowani Norwegscy. Kaznodzieia i Professor Leganger błagał po skończoném kazaniu Boga o błogosławieństwo dla Rejenta i tych Mężów, którzy zgromadzili się z całego Królestwa dla ułożenia Konstytucyi, na któréy polegać ma pomyślność i dobro ich sąsiadów. Nazaiutrz Xiążę Rejent, otoczony Radą rządową, kilkoma pierwszymi Urzędnikami, tudzież Sztabem swoim, zagaił w Eidsvold Seym następuiącą mową:

„Norwegiianie! Swiętym iest głos, który Was przy ołtarzu Oyczyzny zgromadził. Wam to dostało się w udziale zaufanie Norwegskiego Narodu, iako wybranym Mężóm iego, abyście w mądrosci i zgodzie ułożyli kraiową Konstytucyę, po któréyby obecne i przyszłe pokolenia szczęścia, porządku i spokoyności wewnątrz Kraiu spodziéwać się mogły. Naymądrzeyszy kształt Rządu iest bez wątpienia ten, który zabezpieczaiąc wolność obywatelską i świętość praw, nadaie Władzy wykonawczéy moc czynienia wszystkiego dobrego i wykonywania praw; ależ Norwegii możecie dadź tylko kształt Rządu odpowiadaiący oczekiwaniu Narodu, ieżeli będziecie dążyć w zgodzie do iednego celu, to iest: do szczęścia Narodu. Wytępcie więc w sercu swoiem wszelką wątpliwość, boiaźń lub podeyrzliwość, kiedy idzie o ułożenie Konstytucyi; każdy Zgromadzenia tego Członek, niechay się wiernym, stałym i prawo myślącym Norwegiianinem okaże, a mówiąc według przekonania swoiego, niech pamięta na opinię tych Współobywateli, w których imieniu głos zabiera. Jeżeliby Wam kto mówił, że Norwegiia iako Kray samoistny istnieć nie może, tedy niech miłość Oyczyzny dwakroć mocniey w sercach Waszych goreie; wtenczas pomniycie na owych starców i młodych dzielnych młodzieńców, którzy życzyli Wam szczęścia do tego powołania, którego teraz dopełnić macie. Owi rzekli: „Nie wyrodźcie się od Oyców Waszych" a ci: „Ufayciie w sile, będącey w naszem ramieniu i w naszéy woli"

„Nie iestże ieszcze Naród Norwegski Oycom swoim podobny? Nie mogąż Synowie iego, tak iak i oni dobrze skał swoich bronic? Nie nawykliżeśmy do uymy i możeż ona równać się z uymą wolności? Nie iestże to w mocy Narodu obrać sobie kształt Rządu stosownie do interessu Kraiu i środków, które na łonie swoim posiada? Norwegiia nie żądała bynaymniéy, aby Daniia opędzała iéy kraiowe wydatki. W czasach spokoynych dawał ten Kray do kassy rządowey pozostałość z dochodów swoich; miałażby więc Swecya żądać połączenia się z Norwegiią, aby Naród Norwegski iałmużną opatrywała? Dokądże nakoniec ta długa doprowadzi wątpliwość? Do dobrowolnego poddania się.“

„Prawdę mówiąc, cożby był wart taki Naród, którvby samobytność swoią i honor swóy lękliwie poświęcał? Tylko kaydan niewolniczych, które mu od wieczności przygotowane były. Szczęście to dla nas, żeśmy się nie wyrodzili! W wysokiém uczuciu wartości naszéy, złożył cały Naród w świątynach Pańskich uroczystą przysięgę, że bronić będzie niepodległości Norwegii! Przypieczętuiecie naywiernieysi Norwegiianie tę przysięgę, oznaczywszy kształt Rządu, pod którym żyć, i którego od wszelkich zamachów, dążących do obalenia onegoż, bronić będziecie. Nie rozpaczaycie o tém, abyście nie mieli siły utrzymać go nawet w przeciwnościach; nie rospaczaycie także, że Bóg sprawiedliwy opiekuie się natężeniami wolnego i niepokonanego Narodu. Bóg iest moią nadzieią i moią ufnością! Jako Bejent Kraiu tego poczytałem to za pierwszy móy obowiązek, aby ogłosić pokoiolubne stosónki Narodu z innemi Mocarstwami. Pisałem do wszystkich Monarchów, których przyiaźń istotną iest dla Norwegii, i po których poczciwości spodziéwać się można pomocy w sprawiedliwey sprawie, skoro tylko dozwolą im okoliczności okazać na naszą korzyść ten sposób myślenia. Odległe położenie Kraiu naszego wstrzymało dotychczas ieszcze ich odpowiedź; w pośród tego czasu spostrzeżono znowu banderę Angielską w portach Norwegskich i przyięto ią z radością.“

„Do Króla Szwedzkiego pisałem tak, iak to Seymowi przełożoném będzie; lecz Monarcha ten odesłał nieodpieczętowany list móy w dobréy myśli pisany. Oby ten Król, który powiada, że chce bydź Oycem Norwegskiego Narodu, szanował także prawa iego, oraz obdarzył Północ pokoiem i dniami szczęścia! Wszakże my tylko niepodległymi i w dobrém porozumieniu się z Narodem sąsiedzkim, który sam przez się szacónku iest godny, zzstawać chcemy. Poczytałbym to za drogą powinność, gdydym mógł opisać polityczne położenie Norwegii obszerniey i w sposób podobny do prawdy lub pewny; lecz nikt nie może przewidzieć wydadków i tych przekształceń, którym Europa w ogóle i w szczególe podlegać może, zanim iéy pokóy powszechny przywróci spokoyność, szczęśliwość i pomyślność. — Szczęśliwy iest tymczasem Naród Norwegski, że pomimo dolegliwości i rozlicznego nieszczęścia piérwéy za Króla swoiego walczył, a teraz własnych praw swoich i narodowéy wartości swéy broni, póki z czasem lepsze dnie nie zaieśnieią. Europa nie odmówi mu swoiego wysokiego szacónku i podziwienia, a przyszłe pokolenia błogosławić będą pamięci iego. Tak, szczęśliwa iest Norwegiia, a ia wzywam Seym, aby obrał sobie Prezesa, któryby co tydzień przez drugiego był zastępowanym, oraz aby wybrał ustawicznego Sekretarza. Dla wypracowania zaś zupełnie proiektu Konstytucyi, potrzeba obrać Wydział, składaiący się z Członków rozmaitych Prowincyi. Rada rządowa będzie gotową dadź obiaśnienia o różnych zasiłkach Kraiu, które sobie w krótkim czasie przysposobić było można; gdy zaś okoliczności czasu wstrzymuią samo przez się ważne, lecz obszérne wyłuszczenie wzaiemnych żądań zachodzących między Norwegiią i Krolestwem Duńskiém, a przychód i rozchód Kraiu naszego po takim roku woyny, iakim był przeszły, nie mogą bydź tak bezwarónkowo oznaczonemi iak w upłynionych latach pokoiu, przeto nie będzie mógł bydź także przełożonym Seymowi zupełny Budget za rok 1814ty. Pragnę zatém, aby według przepisu Konstytucyi zastanowiono się nad tém, czyliby Deputowani Seymu nie mogli wypracować wespół z 1wszym Departamentem Rady rządowey etatu finansowego Kraiu, i podadź proiekta na otworzenie nowych i koniecznych źródeł. Niezbędne do ożywienia gałęzi zarobku urządzenie pożyczalne, które d. 5go Stycznia r. b. przez ustanowców pożyczaiącego instytutu przyięte zostało, tamowaném było dotychczas w skuteczności swoiéy, ponieważ zaszłe późniey okoliczności wzbudziły to życzenie, aby instytut ten połączyc z bankiem narodowym, którego plan Seymowi takoż przełożonym będzie. W ógolności

spodziéwam się z pewnością wszelkiey pomocy od Seymu, do któréy zobowiążą każdego Współczłonka onegoż znaiomość Kraiu i Narodu, tudzież wielka czułość o dobro Norwegii. Zamiary moie są wszystkim wiadome; w rzetelnéy woli nikt mnie nie przewyższy, a naypięknieyszą nagrodą moią będzie po wszystkie czasy miłość Narodu i poważenie Poczciwych."

Po tém mowie przystąpiono do wyboru Prezesa Seymu, który padł na jeneralnego Jntendenta dróg Ankera. Wice Prezesem zaś obrono Radcę etatowego Rogerta. Wreszcie ogłoszono rosprawy seymowe przez Gazetę, która w Eidsvold wychodzi.

Według nayświeższych wiadomości z Norwegii, zakończył nowy Król Chrystyan Fryderyk d. 19. Kwietnia mową Seym, i posłał potém Officera z własnoręcznym listem, pisanym w ięzyku Francuzkim do Króla Szwedzkiego. Treść tego listu iest ta, iż ón (Chrystyan Fryderyk) obrany został Władcą od Narodu, który własny Król iego niep odległym ogłosił. Król Szwedzki potępiłby więc własny swóy przykład, gdyby teraz brał się do broni przeciwko Norwegii, gdyż i ón powołanym został także od wolnego Narodu na tron, a do tego ieszcze po złożeniu z tronu przeszłego Króla; a gdy wreszcie oświadczył Król Szwedzki w rozmaitych obwieszczeniach, że niczego goręcéy nie pragnie, iak ugruntować szczęście Skandynawskiey Północy, przeto teraz iest to w mocy iego, ieżeli dwóm Narodóm oneyże spokoynie i szczęśliwie obok siebie mieszkać dopuści. Przeciwnie zaś nie zdobędzie nigdy Norwegii, któréy bronią iéy góry, oraz waleczne i liczne woysko, a wina przelanéy krwi spadnie na głowę nieprawego Naiezdnika.

—xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx—

Skończywszy ten Numer Gazety, odebraliśmy z Wiednia traktat pokoiu i przyiaźni, zawarty między N. Cesarzem Austryackim, Królem Węgierskim i Czeskim, Jego NN. Sprzymierzeńcami z iednéy strony, a N. Królem Francyi i Nawarry z drugiéy strony. Traktat ten, podpisany w Paryżu dnia 30., a zatwierdzony d. 31. Maia, składa się z 33 Artykułów i iednego dodatkowego. Nie mogąc go dla braku mieysca i czasu umieścić, musimy go odłożyć do przyszłego Nru, a teraz donosimy w krótkości, że traktat ten tyczy się tylko stosónków z Francyą, a nie tych, które NN. Monarchowie sprzymierzeni między sobą maią. Główne punkta iego są następuiące: Francya posiadać będzie te granice, które miała r. 1792go, a prócz tego powiększy ieszcze terrytoriium swoie niektóremi Powiatami w Departamentach Jemappes, Sambry i Mozy, Mozeli i Saary.— Hollandya, pod udzielnością Domu Oranii, będzie powiększona. — Kraie Niemieckie będą niepodległemi i węzłem federacyynym połączone zostaną. Szwaycarya iest niepodległą i sama rządzić się będzie. — Włochy, leżące za granicami Kraiów powracaiących pod panowanie Austryackie, składać będą udzielne Państwa.— Malta z przynależytościami swoiemi przypadnie W. Brytanii, która powróci Francyi wszystkie iéy zamorskie osady, wyiąwszy wyspę Tabago, S. Łucyi, Jsle de France i należące do niéy wyspy. Król Francuzki zaś powróci Królowi Hiszpańskiemu część wyspy S. Domingo, któréy Francya pokoiem Bazyleyskim nabyła. — Król Szwedzki i Norwegski odstępuie Francyi wyspę Gwadelupę. — Według brzmienia 32go artykułu tegoż traktatu, poślą w przeciągu dwóch miesięcy, tak z iednéy iak i z drugiéy strony wszystkie Mocarstwa, które do ostatniéy woyny należały, Pełnomocników swoich do Wiednia, gdzie odprawiać się będzie powszechny Kongress, na którym ustanowione będą prawidła, maiące uzupełnić urządzenia niniejszego traktatu.

Do zacnych i podściwych Obywateli Austryi.

Osiągniono iuż cel powszechnych życzeń Europy! zbliża się ten moment, w którym ciężkie i długoletne ofiary i cierpienia wszelkiego rodzaiu przez trwały, błogosławieństwa pełny i na niewzruszonych zasadach gruntuiący się pokóy w zapomnienie póyda, a wesoły widok lepszéy przyszłości przedstawi sie oczóm naszym. Wkrótce kosztować będziemy nieocenionego szczęścia, oglądania pośród siebie naylepszego z Oyców Oyca, więcéy iak 30 milionów dobrych i Jemu ciałem i duszą wiernych Dzieci posiadaiącego, Cesarza, który od objęcia swoich Państw, aż do momentu téy ostatniéy wymuszonéy woyny, walkę za niepodległość swoich Narodów, acz niezawsze szczęśliwie, przecież i sam częstokroć od wszystkich opuszczony, z powagą i sławą wytrwał, którego bezstronności i wytrwałości naostatek Europa wdzięcznością, za zniszczenie zamiarów olbrzymskich uiarzmienia onéy, wypłaca się.

Któreż serce Niemieckie nie iest całkiem wdzięcznèm uszanowaniem dla tak wysokiego i wielkiego Cesarza, który żadnych nawet osobistych ofiar uczynić nie lękał sie, wskróś przeniknione? Któż z Jego Poddanych mógł kiedy w życiu swoiém iaką uroczystość z większém uczuciem i roskoszą obchodzić, iak uroczystość powrotu Monarchy przynoszącego pokóy i spokoyność?

Tylko iedno uczucie panuie wprawdzie we wszystkich sercach Narodów Austryackich — tylko iedno życzenie iest tylu milionów ludzi, a to iest, utrzymania przy długiém życiu ich ulubionego Monarchy, i trwałego pokoiu. — Lecz, aby rozmaite wynurzenia, zewnętrzne kształty, które w poiedyńczych osobach poznać się dadzą, wszystkie one czynności, przy tych okazyach uciesze towarzyszące, wszystkie i tak liczne wiecznéy pamięci godne rysy wierności uszanowania, poczciwości i wspaniałomyślności zgromadzić, w iedno zebrać, i w księdze iako pamiętnik zachować można, będzie to tém bardziéy życzeniem każdego Patryoty, ile że każdy przez to w stanie zostawać będzie, dowiedzenia się o wszystkich uwagi godnych uroczystościach, Jlluminacyach, Festynach i inszych do tego ściągaiących sie przedsięwzięciach i szlachetnych czynach, któreby inaczey tylko małéy liczbie ludzi do wiadomości doszły, i zostawienia swoim Potomkóm tego prawdziwego dowodu zacności Monarchy i Narodu.

Pewny podobnym duchem uniesiony Wideńczyk przyiął na siebie to przyiemne dzieło uczynienia zadosyć powszechnemu życzeniu. On otrzymał zatém za wysokiem pozwoleniem wyłączne prawo, wszystkie, bądź iakie uroczystości pokoiu, Jlluminacye, i zdarzaiące się przy tych napisy, tudzież wszystkie czyny do tych uroczystości ściągaiące sie, i przedsięwzięcia z wyraźnèm doniesieniem imienia Anterprenerów ze wszystkich Kraiów Monarchyi Austryackiéy zbierać, i takowe w książce do druku podać, pod tytułem:

Pamiętnik
dla Monarchy i Oyczyzny.

Cały z tąd dochód, który tém znacznieyszy bydź może, ile że mianie tey Książki dla każdego Poddanego ważném i interesuiącém bydź musi, został dla polepszenia losu podupadłych przez woynę Mieszkańców w okolicach Kulmu i Teplicu przeznaczony.

Szkoda tych ludzi wynosi 10. Milionów Ryńskich, przeto nieszczęście i nędza tych niewinnie podupadłych tak sa wielkie, i tak powszechnie wiadome, że nawet opisania o tém nie potrzeba, albowiem każdy Patryota uczuie to zupełne ukontentowanie, że oprócz pozyskania tey Książki także do ulżenia nędzy tych dotąd opuszczonych ludzi przyczynił się.

Dla uzupełnienia więc tego dzieła, którego części ze wszystkich nawet z nayodległeyszych Kraiów Cesarstwa Naszego zebrane bydź muszą, są iuż od wysokiey Władzy Nadworney wszystkim Rządóm Kraiowym we wszystkich Prowincyach, a od tych znowu wszystkim Urzędóm Cyrkułowym potrzebne rozporządzenia uczynione; a że pozyskanie okolicznych wiadomości o wszystkich czynach bez znacznych wydatków, sferę iedney Osoby przewyższa, i że przez wydatki na Korrespondencyą z różnemi stronami, dochód tych Nieszczęśliwych znacznie byłby uszczuplony, które to wydatki poiedyncze osoby mniey uczuia, przeto podieło się wielu J. Panów Redaktorów Gazet, do iak naylepszego obwieszczenia tego przedsięwzięcia.

Aby iednak dwoisty cel, to iest: wydanie doskonałego zbioru, i znaczną pomoc przez pokup tego dzieła pozyskac, a zatém żadnego śrzodku nie opuścić, który by zamiarowi tego przedsięwzięcia odpowiadać mogł; więc wzywaią się ninieyszém Swietne Dominiia J. X. X. Proboszczowie, P. P. Urzędnicy, Nauczyciele &c. do uwiadomienia swoich Poddanych o tém obwieszczeniu, i ieżeliby u nich iaka uroczystość, lub insza iaka na uwagę zasługuiaca czynność zdarzyła się, do przesłania opisania takowey pocztą bezpłatnie do niżey wymienionego mieysca. A że i ci, którzy w przyczynieniu się do tych uroczystości przeszkodę maią, wspomnioną książkę mieć zechcą, więc przez powszechne obwieszczenie pozyska się większy pokup, i przyczyni się do dobra całego. Antreprener umieści zatém z ukontentowaniem w Pamiętniku Imiona wszystkich Przyiaciół Oyczyzny, którzy przez zbierania subskrypcyi w swoich okolicach do dobra przyczynią się, iak to iuż w wielu mieyscach nastąpiło. A ponieważ cena tego dzieła teraz oznaczona bydź ieszcze nie może, gdyż naprzód wiedzieć nie można, wiele Arkuszy w sobie zawierać będzie, przeto zapewnia się tylko na przód; że takowa ile możności niska będzie, aby każdemu nabycie tego dzieła ułatwić.

Co się tyczy stołecznego Miasta Wiednia, spuszcza się Wydawca dzieła na przyczynienie się i uczestnictwo wysokiego Państwa i wszystkich Obywateli, a przytém wzywa oraz świetne Władzy gruntowe po przedmieściach, o zwykłe współdziałanie.

Imiona Jmci Panów Subskrybentów wraz z owemi, którzy takowe zbieraią, iako też opisania uroczystości, napisów, przedsięwzięć prywatnych &c. z dołączeniem Imion Antreprenerów maia bydź pod Adressem: *Do Edytora Pamiętnika dla Monarchy i Oyczyzny u Inspektora domu na Ratuszu w Wiedniu* bezpłatnie pocztą przesyłane, dokąd się także Panowie Księgarze wspól działać chcący, z swoiemi listami udawać maią.